

Kontakt dla mediów:

e-mail: media@parp.gov.pl

Informacja prasowa

Warszawa, 06.08.2025 r.

Od spokojnej tafli do fali możliwości – przykład turystyki, która napędza gospodarkę regionu

Warmia i Mazury co roku cieszą się olbrzymią popularnością – tylko od maja do września 2024 roku te tereny odwiedziło ponad 7,3 miliona osób¹. Choć latem turyści szturmują ten region, to poza sezonem wiele obiektów działa w trybie uśpienia. Wyjątkiem jest Przysań Hotel&Restaurants, malowniczo położona nad jeziorem Ukiel w Olsztynie. Dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości właściciele kompleksu udowadniają, że polska północ nie musi mieć daty ważności i że publiczne wsparcie realnie zmienia reguły gry w regionalnym sektorze HoReCa.

Dzięki dofinansowaniu w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności Przysań przeszła metamorfozę: z typowego, sezonowego kurortu stała się całorocznym centrum wypoczynku i biznesu. – Nie chodzi tylko o piękną lokalizację czy ładne widoki – podkreśla Norbert Banach, dyrektor operacyjny. – Naszym celem jest stworzenie miejsca, do którego ludzie chcą wracać niezależnie od pory roku. Dofinansowanie pozwoliło nam przyspieszyć inwestycje i zrealizować pomysł dokładnie wtedy, gdy tego potrzebowaliśmy.

W jakości siła

Pandemia, geopolityczna niepewność i zmieniające się oczekiwania gości – to wyzwania, z którymi w ostatnich latach mierzyła się cała branża turystyczna. Przysań, której znakiem rozpoznawczym od zawsze była jakość, potraktowała te trudności jako impuls do działania.

– Działamy w branży, która wymaga dużej elastyczności. W ostatnich latach pracowaliśmy nad optymalizacją działań, unowocześnieniem usług i utrzymaniem stabilności w zmieniających się realiach – mówi Norbert Banach. – Nieustannie poszukujemy narzędzi, które realnie wspierają rozwój naszej działalności. Programy PARP to nie tylko środki finansowe, lecz także impuls do działania i możliwość szybszego rozwoju.

Wizytówka regionu

Dziś Przysań to już nie tylko hotel. To miejsce, które łączy wypoczynek, biznes, wellness i gastronomię – i które realnie wpływa na rozwój lokalnej gospodarki, a swoje działania projektuje tak, by wspierać rozwój gospodarczy Warmii i Mazur. – Rozszerzyliśmy zakres usług, zwiększyliśmy zatrudnienie, rozwinęliśmy nowe segmenty – wylicza dyrektor.

¹ <https://gazetaolsztynska.pl/1119494,Kto-i-kiedy-najczesciej-przyjezdza-na-Warmie-i-Mazury.html>

– Chcieliśmy też zwiększyć atrakcyjność Warmii i Mazur jako całorocznego wyboru, a nie tylko na lato. Wierzymy, że rozwój naszej firmy idzie w parze z rozwojem lokalnej społeczności i że razem możemy zawałczyć o turystykę na najwyższym poziomie. Jesteśmy silniejsi, bardziej odporni i gotowi na kolejne wyzwania – podsumowuje Banach.

Dziś Przysań zatrudnia kilkudziesięciu pracowników – zarówno w sezonie, jak i przez cały rok. To rzadkość w regionie, który wciąż walczy z problemem sezonowej migracji zarobkowej. Projekt rozwojowy obejmuje również współpracę z lokalnymi dostawcami – od producentów żywności, przez firmy remontowe, aż po podmioty z branży wellness i beauty. – Nasi goście to nie tylko turyści spędzający urlop nad jeziorem, lecz także biznesmeni na konferencjach, rodziny celebrytów ważne wydarzenia. Każda taka wizyta generuje dodatkowe przychody również w lokalnych restauracjach, muzeach, centrach sportowych czy sklepach rzemieślniczych – dodaje Norbert Banach.

Cel: całoroczność

Na tym Przysań nie kończy. W planach na najbliższe lata jest dalsza rozbudowa usług premium, inwestycje w jakość oraz intensyfikacja działań promujących region jako atrakcyjny kierunek turystyki i wydarzeń.

– Chcemy utrzymać pozycję miejsca unikatowego – takiego, które zapada w pamięć i do którego chce się wracać. Stawiamy na rozwój, ale bez utraty autentyczności i kameralnej atmosfery – podkreśla dyrektor operacyjny.

Przysań Hotel&Restaurants to emblematyczny przykład sukcesu, a zarazem dowód, że dzięki wsparciu publicznemu, własnej inwencji i konsekwentnemu działaniu można nie tylko utrzymać się na rynku, lecz także stać się liderem zmian. Kompleks przetrwał trudne czasy i wyszedł z nich silniejszy – z nową ofertą, energią i jeszcze większym wpływem na rozwój regionu.

